

POSTANOWIENIE

6 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Krzysztof Grzesiowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi F. [...] w N.

o wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Najwyższego
z 27 maja 2022 r., II CSKP 3/22,

wydanym w sprawie ze skargi kasacyjnej F. [...] w N.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 18 września 2017 r., I ACa 1494/15,
w sprawie z powództwa Stowarzyszenia F. w W., "A" spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w W., M.K. i W. w W.

przeciwko F. [...] w N.

o zapłatę i nakazanie,

odrzuca skargę.

Krzysztof Grzesiowski

Tomasz Szanciło

Marcin Łochowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 maja 2022 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną
pozwanego F. [...] w N. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Krakowie z 18 września 2017 r.

Skargę o wznowienie postępowania wniósł pozwany, opierając ją na
podstawie określonej w art. 401 pkt 2 k.p.c., tj. naruszeniu przepisów prawa, skutkiem
czego było pozbawienie go możliwości działania i nieważność postępowania:

1. art. 15zszs⁷ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „u.COVID-19, ustawa COVID-19”) przez przyjęcie, że przepis ten znajduje zastosowanie do spraw, w których rozprawa została już rozpoczęta (wywołana), a następnie odroczone, a w konsekwencji błędne jego zastosowanie, wyrażające się w skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym mimo uprzedniego przeprowadzenia rozprawy i jej późniejszego odroczenia;
2. art. 362 w zw. z art. 357 § 2 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedoręczenie skarżącemu zarządzenia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, wyznaczenie i przeprowadzenie rozprawy odroczonej 22 stycznia 2021 r., uwzględnienie skargi kasacyjnej i zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem, a także nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym (art. 399 § 1 w zw. z art. 353¹ k.p.c.) oraz postanowieniem co do istoty sprawy wydanym w postępowaniu nieprocesowym (art. 524 § 1 k.p.c.). Dopuszczalność wznowienia postępowania dotyczy zatem prawomocnych orzeczeń merytorycznych, które stanowią rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Wyjątek od tej ogólnej reguły określającej zakres przedmiotowy skargi o wznowienie postępowania zawarty jest w art. 399 § 2 k.p.c., który dopuszcza wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem, gdy podstawa skargi wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego zostało ono wydane (art. 401¹ k.p.c.).

Skarga o wznowienie postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o reasumpcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia orzeczeniem nowym. Nadzwyczajny charakter tego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu powoduje, że wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie. Katalog podstaw wznowienia postępowania został zawarty w art. 401, 401¹ i 403 k.p.c. i jest on wyczerpujący. Wszelkie inne okoliczności, wykraczające poza sytuacje taksatywnie wymienione w tych przepisach, nie mogą stanowić oparcia dla skargi o wznowienie.

Funkcjonuje przy tym podział podstaw wznowienia na przyczyny nieważności (art. 401 k.p.c.), które stanowią bezwzględny powód wznowienia w tym znaczeniu, że ich stwierdzenie w każdym przypadku skutkuje uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia, oraz tzw. podstawy restytucyjne (art. 403 k.p.c.), których istnienie uzasadnia uchYLENIE orzeczenia tylko w przypadku wystąpienia związku przyczynowego zachodzącego między nimi a treścią rozstrzygnięcia, jak i wreszcie podstawę, jaką jest wydanie wyroku w oparciu o akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą – art. 401¹ k.p.c. (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2014 r., II PZ 1/14).

Zgodnie z art. 410 § 1 k.p.c. sąd odrzuca skargę o wznowienie postępowania m.in. nieopartą na ustawowej podstawie wznowienia. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że skarga nie opiera się na ustawowej podstawie wznowienia nie tylko wtedy, gdy przytoczona w niej podstawa nie odpowiada żadnej z ustawowych podstaw wznowienia, lecz także wówczas, gdy podstawa ta odpowiada wprawdzie ustawowej podstawie wznowienia, jednakże w rzeczywistości nie wystąpiła (zob. np. postanowienia SN: z 29 stycznia 1968 r., I CZ 122/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 154; z 30 maja 1996 r., I CRN 101/95, OSNC 1996, nr 10, poz. 138; z 28 października 1999 r., II UKN 174/99, OSNP 2001, nr 4, poz. 133; z 30 maja 2007 r., IV CZ 22/07; z 6 listopada 2009 r., I CZ 57/09).

W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika

w sposób niebudzący wątpliwości, iż powołana w niej podstawa wznowienia w rzeczywistości nie zachodzi. Taka skarga, jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia podlega odrzuceniu. Ocena, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia, nie ogranicza się z kolei do badania, czy okoliczności wskazane przez skarżącego dają się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz obejmuje badanie i ustalenie, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje (zob. np. postanowienia SN: z 28 października 1999 r., II UKN 174/99, OSNP 2001, nr 4, poz. 133; z 19 maja 2005 r., II CZ 41/05; z 14 grudnia 2006 r., I CZ 103/06; z 30 maja 2007 r., I CZ 40/07; wyroki SN: z 16 maja 2007 r., III CSK 56/07; z 18 lutego 2015 r., I CZ 3/15; z 16 listopada 2017 r., V CZ 79/17). Analizując to zagadnienie, nie można bowiem pomijać następstw uchylecia art. 411 k.p.c., który przewidywał, że na rozprawie sąd rozstrzyga przede wszystkim o dopuszczalności wznowienia i odrzuca skargę, jeżeli brak jest ustawowej podstawy wznowienia. Należy przyjąć, iż obecnie – wobec braku takiej regulacji – nastąpiło rozszerzenie kognicji sądu badającego na posiedzeniu niejawnym, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia i sąd ten istotnie powinien ocenić, czy powołana w skardze podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje. Należy jednak zastrzec, że na tym etapie postępowania ocena ta zasadniczo opiera się na twierdzeniach skarżącego, co do istnienia okoliczności, które mają uzasadniać podstawę wznowienia. Na istnienie podstawy wznowienia powinny zatem wskazywać powołane przez skarżącego okoliczności uzasadniające wniesienie skargi o wznowienie postępowania (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2014 r., II PZ 1/14).

Analiza skargi o wznowienie postępowania w niniejszej sprawie daje podstawy do uznania, że chociaż wnioskodawca formalnie powołał ustawową przesłankę wznowienia – w postaci nieważności postępowania z uwagi na brak możliwości działania strony, to jednak w rzeczywistości podstawa ta nie występuje, a więc nie został spełniony powyższy wymóg.

W szczególności zauważenia wymaga, że nie sposób utożsamić wskazanych przez skarżącego twierdzeń faktycznych z podstawą wskazaną w przepisach postępowania cywilnego. W istocie bowiem w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się (na gruncie art. 401 pkt 2 i art. 379 pkt 5 k.p.c.), że skuteczne powołanie

się na pozbawienie możliwości działania (obrony swych praw) ma miejsce tylko wówczas, gdy doszło do całkowitego pozbawienia możliwości obrony przez stronę, a więc gdy znalazła się ona w takiej sytuacji, gdy nie tylko ograniczono lub utrudniono jej przedstawienie i popieranie swojego stanowiska w toczącym się postępowaniu, ale także gdy było to wynikiem naruszenia przepisów prawa procesowego przez sąd lub inną stronę (zob. np. wyroki SN: z 14 czerwca 1968 r., I CR 432/667, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 137; z 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5 poz. 84; postanowienia SN: z 28 października 1999 r., II UKN 174/00, OSNAP 2001, nr 4, poz. 133; z 21 września 2007 r., V CZ 88/07; z 7 lutego 2024 r., II USK 42/23).

Strona zostaje pozbawiona możliwości działania tylko wtedy, gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwia, a nie tylko utrudnia lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań (zob. np. postanowienia SN z 19 stycznia 2018 r., I CZ 144/17, i z 21 września 2018 r., V CZ 66/18). Analizę zatem czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy mimo istnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (zob. np. postanowienia SN z 12 października 2018 r., V CZ 69/18, i z 10 lipca 2020 r., IV CZ 29/20).

Pozbawienie możliwości działania polega na tym, że z powodu wadliwości proceduralnych sądu, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać udziału w całym postępowaniu lub istotnej jego części (postanowienie SN z 6 czerwca 2012 r., IV CZ 6/12). Nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała (zob. wyrok SN z 9 sierpnia 2018 r., V CSK 410/17). Istotne jest przy tym, że pozbawienie możliwości działania nie może opierać się na subiektywnym przeświadczeniu strony żądającej wznowienia postępowania o wystąpieniu takiej okoliczności.

Skarżący nie wykazał, że doszło do ograniczenia obrony jego praw. Przesłanka wznowienia postępowania – z uwagi na nieważność postępowania wobec braku możliwości obrony praw – musi mieć charakter „realny”, a zatem samo powołanie się na istnienie tej przesłanki, bez jednoczesnego wykazania jej rzeczywistego istnienia, nie może być uznane za spełnienie wymagania ustawowego, o którym była mowa powyżej.

Skarżący w istocie próbował zwrócić uwagę na dwie kwestie: po pierwsze, że nie było możliwości skierowania sprawy na posiedzenie niejawne na podstawie tzw. przepisów „covidowych”, w przypadku gdy w sprawie odbyła się już rozprawa, a po drugie, iż nie doręczono stronom informacji odnośnie do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Niemniej jednak można mówić co najwyżej o naruszeniu przepisów postępowania, przy czym skarżący nie wykazał rzeczywistego wpływu ewentualnego naruszenia na możliwość działania przez niego w procesie i jego prawa do obrony. Powyższe nie stanowi zatem wystarczającej podstawy do uznania, że doszło do naruszenia przepisów w stopniu uzasadniającym uznanie, iż zaistniała nieważność postępowania z uwagi na brak możliwości obrony praw.

We wniesionej przez pozwanego skardze kasacyjnej został zawarty wniosek o jej rozpoznanie na rozprawie, co skutkowało – po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania na posiedzeniu 6 czerwca 2018 r. – wyznaczeniem terminu rozprawy na 12 listopada 2020 r. Następnie, 14 października 2020 r. zostały wystosowane do pełnomocników stron pisma z zapytaniem o wyrażenie zgody na skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne, z uwagi na narastające zagrożenie epidemiczne. Wobec treści pisma procesowego pozwanego datowanego na 27 października 2020 r., wyrażającego sprzeciw co do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, nie wydano orzeczenia na posiedzeniu niejawnym, wydano natomiast zarządzenie o skierowaniu sprawy na rozprawę, gdy pozwoli na to sytuacja epidemiczna. Następnie zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy kasacyjnej na 22 stycznia 2021 r. Na rozprawie, która odbyła się w tym dniu, strony zostały zobowiązane do złożenia pisemnie załączników do rozprawy, w szczególności do złożenia w terminie miesiąca od daty posiedzenia pisma przygotowawczego odnoszącego się do argumentacji przedstawionej w opinii Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w sprawach połączonych C-682/18 i C-683/18. Jednocześnie strony zostały poinformowane, że rozprawa została odroczone na kolejny termin, który zostanie wyznaczony z urzędu z powiadomieniem stron. Natomiast 11 kwietnia 2022 r. zostało wydane zarządzenie, zgodnie z którym na podstawie art. 15z⁷ u.COVID-19 skierowano sprawę na posiedzenie niejawne. Skutkowało to wyznaczeniem terminu posiedzenia niejawnego na 27 maja 2022 r., a następnie wydaniem w tym dniu wyroku oddalającego skargę kasacyjną pozwanego.

Sąd Najwyższy trafnie podstawy skierowania sprawy na posiedzenie niejawne upatrywał w art. 15z⁷ u.COVID-19. Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym w okresie procedowania przez Sąd Najwyższy co do skargi kasacyjnej, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich Sąd Najwyższy nie był związany wnioskiem skarżącego o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie również w przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, bez względu na datę wniesienia skargi kasacyjnej, przy czym art. 15z¹ ust. 1 pkt 3 u.COVID-19 nie stosowało się.

Przepis w tym brzmieniu został wprowadzony przez art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Ustawa nowelizująca zawierała przepisy przejściowe, zgodnie z którymi przepisy te stosowało się do postępowań rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowelizacji oraz zgromadzeń ogólnych sądów lub trybunałów zwołanych i niezamkniętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Skarżący w związku z tym podnosił, że nie było możliwości skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, jeżeli w sprawie odbyła już się rozprawa, a wskazana regulacja mogła mieć zastosowanie jedynie w stosunku do spraw, w których nie został wyznaczony jeszcze termin rozprawy.

Nie ma jednak podstaw, w szczególności w kontekście celu, jakiemu miała służyć ustawa COVID-19, do interpretacji spornego przepisu w sposób zaproponowany przez skarżącego. Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że w związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się zakażeń wirusem SARS CoV-2

istniała konieczność wprowadzenia szczególnych rozwiązań, umożliwiających podejmowanie działań minimalizujących zagrożenie dla zdrowia publicznego, stanowiących uzupełnienie podstawowych regulacji dotyczących zapobiegania oraz zwalczania zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Wirus SARS-CoV-2 był nowym szczepem koronawirusa, który nie był wcześniej identyfikowany u ludzi. Nowa ustawa miała więc na celu przygotowanie administracji państwowej na ewentualną konieczność zmierzenia się z epidemią tej nowej choroby zakaźnej (Druk nr 265 – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej).

Jak z kolei wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 r., zmiany nią wprowadzone związane były z postępującą epidemią w kraju i na świecie. W świetle zaistniałych okoliczności, które groziły paraliżem wymiaru sprawiedliwości, należało przyjąć jako zasadę odbywanie rozpraw i posiedzeń jawnych w formie odmiejscowionej. Jeżeli nie było takiej możliwości, wzgląd na bezpieczeństwo uczestników postępowania oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości nakazywał odejście od ściśle postrzeganej zasady jawności zewnętrznej i skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne. W ocenie projektodawcy szybkość postępowania jest również wartością, którą należało się w tym przypadku kierować, w szczególności, że nie wpływała ona negatywnie na prawa strony do rzetelnego rozpoznania sprawy. W każdym przypadku mogło bowiem zostać przeprowadzone postępowanie dowodowe z dokumentów, dowód z opinii biegłych czy zeznań świadków na piśmie, co umożliwiało sądowi zebranie pełnego materiału dowodowego, aby móc wydać wyrok w sprawie oparty o całokształt okoliczności sprawy. Przede wszystkim jednak nie zagrażało bezpieczeństwu uczestników postępowania i pracowników sądu (Druk nr 899 – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej).

Z powyższego należy wysnuć wniosek, że zmiany wprowadzone tymi przepisami, miały przede wszystkim na celu zminimalizowanie ryzyka zakażenia oraz transmisji wirusa. Bez znaczenia zatem, wbrew twierdzeniom skarżącego, dla zastosowania omawianych regulacji pozostawał fakt, czy w istocie w danej sprawie został już wyznaczony termin rozprawy, czy też sprawa miała charakter „nowej”. Takie rozdzielenie spraw i niejednolite ich potraktowanie – w świetle uzasadnienia projektów ustaw oraz przede wszystkim panującej wówczas sytuacji epidemicznej –

jest bezpodstawne. Skoro bowiem głównym celem, jaki miał zostać osiągnięty, było zminimalizowanie ryzyka zakażenia, to nie sposób uznać, aby miały chodzić jedynie o niektóre tylko sprawy. Istotne było ustrzeżenie, m.in. pracowników sądów oraz stron, przed zakażeniem. Prowadzi do wniosku, że art. 15z⁷ u.COVID-19 mógł znaleźć zastosowanie do wszystkich spraw, które były procedowane, tzn. również do tych, w których została przeprowadzona rozprawa. *Ratio legis* omawianych regulacji nie pozwala na powzięcie odmiennych wniosków. Uznać zatem należy, że kierując sprawę na posiedzenie niejawne na podstawie powyżej wskazanego przepisu, Sąd Najwyższy nie dopuścił się naruszenia przepisów wskazanych przez skarżącego.

Kwestia nedoręczenia stronom informacji odnośnie do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne wymaga odrębnego rozważenia.

Stosownie do art. 362 k.p.c. przepisy rozdziału dotyczącego postanowień stosuje się odpowiednio do zarządzeń przewodniczącego. Jak wskazuje się w doktrynie, odpowiednie stosowanie przepisów o postanowieniach odnosi się tylko do tych zarządzeń, które charakterem, treścią i skutkami są zbliżone do postanowień, odpowiadają postanowieniom sądu (np. wymienione w art. 130 § 2, art. 144 § 1, art. 166, 208 k.p.c.). Niektórzy autorzy uważają, że odnosi się to zarówno do zarządzeń o charakterze administracyjnym, jak i procesowym, wydawanych przez przewodniczącego wydziału i przewodniczącego składu orzekającego. Do zarządzeń o charakterze porządkowym zalicza się zarządzenia rozstrzygające wniosek o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu (art. 160 k.p.c.) oraz zarządzenia wynikające z sędziowskiego kierownictwa rozprawą (np. art. 155 k.p.c.).

Zarządzenie wydane przez przewodniczącego składu w Sądzie Najwyższym, kierujące sprawę na posiedzenie niejawne, miało charakter porządkowy, nie było także zaskarżalne, jak również miało charakter wykonawczy względem przepisów ustawy covidowej. Z żadnego przepisu nie wynika, aby istniał obowiązek doręczenia stronom takiego zarządzenia. Oczywiście, taka możliwość istniała, a doręczenie zarządzenia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne ograniczałoby ryzyko zaskoczenia stron. W istocie skarżący mógł być zaskoczony faktem wydania rozstrzygnięcia na posiedzeniu niejawnym, gdyż na wcześniejszym etapie postępowania został poinformowany, podobnie jak i powód, że kolejny termin

rozprawy zostanie wskazany z urzędu, a strony zostaną o nim poinformowane. Nie oznacza to jednak, że doszło do naruszenia przepisów postępowania w tej materii, skoro w przypadku zarządzeń o charakterze porządkowym nie istnieje obowiązek doręczenia ich stronom.

Nie należy przy tym tracić z pola widzenia, że strony zostały zobowiązane do złożenia załączników do rozprawy wraz ze swoim stanowiskiem względem argumentacji przedstawionej w opinii Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Uznając zatem, że dobrą praktyką byłoby doręczenie stronom zarządzenia zawierającego informację o przekazaniu sprawy na posiedzenie niejawne wraz z podstawą prawną, to wobec umożliwienia stronom, co wynika wprost z akt sprawy, wypowiedzenia się względem zarówno opinii Rzecznika Generalnego Trybunału, jak i wzajemnych stanowisk stron, nie sposób uznać, aby w rzeczywistości doszło do pozbawienia strony możliwości działania. Strona miała bowiem możliwość działania na każdym etapie postępowania. Nic nie stało na przeszkodzie, aby złożyła pismo procesowe, w którym przedstawiłaby swoją argumentację względem wskazanej opinii czy też stanowiska zaprezentowanego przez oponenta. Wolę zaprezentowania stanowiska na rozprawie należy ocenić jako rodzaj taktyki procesowej, zgodnej z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, jednak pozbawienie strony tej możliwości w realiach konkretnej sprawy nie świadczy samo w sobie o pozbawieniu strony prawa do obrony.

Możliwość wymiany pomiędzy stronami pism procesowych stanowi pozytywny aspekt procesu cywilnego, gdyż daje równe szanse każdej stronie na zaprezentowanie swoich stanowisk. Istotne jest również to, że strony zostały poinformowane o możliwości przedstawienia swoich opinii w formie pism procesowych na rozprawie 22 stycznia 2021 r., wyrok zaś zapadł dopiero 27 maja 2022 r. Skarżący miał wystarczająco dużo czasu na przedstawienie swoich racji, nie można bowiem uznać, aby została jemu w jakikolwiek sposób zablokowana możliwość wypowiedzenia się. Wniosek taki nie wynika także z treści wniesionej skargi, pozwany nie wskazał dlaczego miałby nie mieć możliwości odniesienia się na piśmie do kwestii związanych z procedowaną sprawą.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy że nedoręczenie stronie informacji o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne nie stanowi naruszenia przepisów w stopniu uzasadniającym wznowienie postępowania. O naruszeniu przepisów można byłoby mówić w kontekście niezamknięcia rozprawy, ale skarżący musiałby wskazać wpływ tego uchybienia na wynik sprawy, co nie miało miejsca. W konsekwencji nie sposób uznać, aby skarżący wykazał istnienie ustawowej przesłanki warunkującej wznowienie postępowania. Dodać przy tym należy, że o pozbawieniu strony możliwości działania nie można mówić, jeżeli strona na skutek własnego działania nie skorzystała ze swoich uprawnień procesowych (zob. np. postanowienia SN: z 28 października 1999 r., II UKN 174/00, OSNP 2001, nr 4, poz. 133; z 30 listopada 2016 r., III CZ 51/16; z 7 września 2018 r., III CZ 17/18). W rzeczywistości argumentacja wskazana w skardze o wznowienie postępowania pozostawała gołosłowna, nie znajdowała odzwierciedlenia w aktach sprawy i czynnościach podejmowanych w sprawie.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Krzysztof Grzesiowski

Tomasz Szanciło

Marcin Łochowski

[P.L.]

[ał]